

Nominacja na szefa IPN we Wrocławiu. Cenckiewicz: Taka kandydatura szkodzi Polsce

krauka
15.02.2021 10:46



Nominacja na szefa IPN we Wrocławiu wieloletniego działacza Obozu Narodowo-Radykalnego, Tomasza Greniucha wzbudziła kontrowersje. Do decyzji odniósł się Sławomir Cenckiewicz, członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

W swoich mediach społecznościowych Cenckiewicz wyraził zaniepokojenie nominacją na szefa IPN we Wrocławiu Tomasza Greniucha, a jego kandydaturę nazwał "szkodzącą Polsce".

Nominacja na szefa IPN we Wrocławiu. Tomasz Greniuch bronił nazistowskiego pozdrowienia

W 2006 roku stowarzyszenie "Nigdy Więcej" opublikowało zdjęcie, na którym znaleźli się działacze Obóz Narodowo-Radykalnego z uniesionymi w nazistowskim pozdrowieniu rękami. Jedną z osób, która znalazła się na fotografii jest Tomasz Greniucha, szef wrocławskiego IPN. Sześć lat później w 2012 roku Greniuch zorganizował marsz narodowców, który przeszedł pod siedzibę opolskiego biura SLD. Uczestnicy na zgromadzenie zabrali ze sobą transparenty z hasłem "Z komunistami się nie rozmawia, do komunistów się strzela". W tamtym czasie obecny szef wrocławskiego IPN opublikował w swoich mediach społecznościowych, że przyniesie zapalki i kanister z benzyną. Zapytał jednak o to, kto zaopatrzy się we flagę SLD, którą spalą. - "W ostateczności może być jakiś ich działacz" - dodał.

Sławomir Cenckiewicz: Jestem zwyczajnie zaniepokojony

Wiele osób uważa, że posiadający taką przeszłość Tomasz Greniuch nie powinien pełnić żadnych stanowisk. Do nominacji wieloletniego działacza ONR odniósł się Sławomir Cenckiewicz, członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

"Jestem zwyczajnie zaniepokojony narastającą negatywną kampanią przeciw Polsce - myślę zwłaszcza o wydźwięku międzynarodowym - w związku z nominacją p. dr. Greniucha, którą już po poprzedniej nominacji na naczelnika delegatury IPN w Opolu,

można było przewidzieć. Stąd już wówczas byłem sceptyczny, nie odmawiając jednak prawa p. Greniucha do pracy w IPN!" - napisał Cenckiewicz.

Historyk podkreślił, że Wrocław to miasto liberalne, otwarte i politycznie poprawne z definicji nastawione na wieloaspektową współpracę, także międzynarodową, która "raczej domaga się dopasowania optymalnego kandydata na dyrektora do miejsca niż miejsca do dyrektora" - podkreślił. I dodał, że "kandydatura na dyrektora IPN we Wrocławiu - bez względu na wszystkie dobre opinie, które znam - ze względu na przeszłość, schematy i automatyzmy myślowe budowane na przekazie medialnym, obrazach, dawnych cytatach, filmach (w dodatku z upamiętnienia niemądrego marszu myślenickiego Adama Doboszyńskiego!) i zdjęciach z charakterystycznym salutem rzymskim, po prostu Polsce szkodzi".

Ambasada Izraela zadziwiona nominacją Greniucha

Głos w sprawie nominacji Tomasza Greniucha zabrała również Ambasada Izraela. "Ze zdziwieniem przyjęliśmy informację, że nowy dyrektor Oddziału IPN we Wrocławiu pan Tomasz Greniuch nie widzi nic złego we wznoszeniu ręki w nazistowskim pozdrowieniu. W Polsce, w kraju, który tak wiele wycierpiał pod okupacją hitlerowską, nie powinno być miejsca dla używania nazistowskich symboli" – czytamy w oświadczeniu ambasady zamieszczonym w mediach społecznościowych. "Prezes IPN działa na szkodę tej instytucji. Jest to przesłanka ustawowa do odwołania przez Sejm. Wzywam Prezesa IPN do natychmiastowej dymisji dyrektora oddziału. Nie ma zgody na obecność wśród kadry zarządzającej osoby odwołującej się do ideologii totalitarnej" - napisał na Twitterze Michał Szczerba, poseł Platformy Obywatelskiej.

<https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,26791090,nominacja-na-szefa-ipn-we-wroclawiu-cenckiewicz-taka-kandydatura.html>